

Gabriel Bartoszewski

Stwierdzenie cudu uzdrowienia pani N.N. i jej dziecka

Biblioteka Teologii Fundamentalnej 6, 19-23

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Gabriel Bartoszewski OFMCap

Stwierdzenie cudu uzdrowienia pani N.N. i jej dziecka*

Nawiązując do wypowiedzi pana doktora Lecha Środka dotyczącego przypadku uzdrowienia pani N.N. z punktu widzenia medycznego, pozwolę sobie dodać uwagi z punktu widzenia kanonicznego. Fakt uzdrowienia N.N. jest mi znany od kilku lat, gdyż jako promotor sprawiedliwości aktywnie uczestniczyłem w prowadzeniu procesu beatyfikacyjnego o domniemanym cudownym uzdrowieniu za przyczyną Czcigodnego Sługi Bożego Stanisława Papczyńskiego.

Pani N.N. w 2000 r. zaszła w ciążę i w krótkim czasie nastąpiło poronienie. W lutym następnego roku ponownie zaszła w ciążę. Dnia 22 marca nastąpiły komplikacje i w konsekwencji znalazła się w szpitalu, gdzie wykonano trzy badania sonograficzne; ostatnie z nich 30 marca. Wydawało się więc, że wszystko jest w porządku. Tego dnia została wypisana ze szpitala. Dnia 1 kwietnia ponownie tam wróciła z powodu bólów brzucha. Z badań ultrasonograficznych wynikało, że płód nie żyje. W konsekwencji miało nastąpić wywołane poronienie.

Przypadek ten, obok normalnej procedury medycznej, którą przeprowadził pan doktor Lech Środek, związany jest z modlitwą grupy osób o uzdrowienie N.N. za wstawiennictwem Czcigodnego Sługi Bożego S. Papczyń-

Notka o dr. Gabrieli Bartoszewskim OFMCap znajduje się na początku jego artykułu *Zjawiska nadzwyczajne towarzyszące niektórym osobom świętym i świątobliwym*, zamieszczonego w tej książce (przyp. red.).

* Ten tekst, bezpośrednio nawiązujący do poprzedniego, powstał dzięki dokumentacji Kongregacji ds. Kanonizacyjnych zawartej w publikacji *Posnaniens. Beatificationis et Canonizationis Ven. Servi Dei Stanislai a Iesu Maria (in saeculo Ioannis Papczyński), Fundatoris Congr. Clericorum Marianorum ab Imm. Conceptione B.M.V. (1631-1701). Positio super miraculo*. Roma 2005.

kiego. Od 28 marca 2001 r. trwała modlitwa grupy osób o jej zdrowie. Można powiedzieć, że sprawa toczyła się dwoma torami: medycznym i modlitewnym. Pan Doktor jako doświadczony lekarz ginekolog, spełnił swoje zadanie, ale nie rokował wyleczenia. Jak wskazywało doświadczenie lekarskie, po zaaplikowaniu leków powinien nastąpić wypływ martwego płodu. Jednak podczas badania przy kolejnej wizycie 4 kwietnia 2001 r. okazało się, że wbrew przewidywaniom lekarskim płód żyje. Cięża pod opieką Pana Doktora rozwijała się aż do normalnego urodzenia chłopca w październiku 2001 r., który żyje i rozwija się. Fakt przełomu w chorobie na korzyść zdrowia zbiegł się w czasie z modlitwą i doprowadził otoczenie pani N.N. do przekonania, że stało się coś nadzwyczajnego.

Po pewnym czasie osoby prowadzące proces beatyfikacyjny Sługi Bożego S. Papczyńskiego zainteresowały się tą sprawą. Zebrano wstępne informacje i przedstawiono je biskupowi ełckiemu Jerzemu Mazurowi, który wyraził zgodę na przeprowadzenie procesu o domniemanym cudownym uzdrowieniu. Przychylił się do prośby postulatora i wydał odpowiednie dekrety, mocą których został ukonstytuowany trybunał beatyfikacyjny. Dnia 8 września 2003 r. odbyła się pierwsza sesja zaprzysiężenia trybunału, który zgodnie z przepisami prawa kanonizacyjnego rozpoczął swoją działalność¹. Należy wyjaśnić, że praca trybunału beatyfikacyjnego polega na zebraniu wiarygodnego materiału dowodowego, który posłużyłby do stwierdzenia nadzwyczajnego, cudownego uzdrowienia.

Na okoliczność leczenia i nadzwyczajnego uzdrowienia został przesłuchany dr Lech Środek i uzdrowiona pani N.N. Oprócz nich przesłuchano jeszcze ośmiu innych świadków na okoliczność modlitwy ciężarnej niewiasty oraz dwóch dodatkowych świadków powołanych z urzędu (*ex officio*). W toku procesu o domniemanym cudownym uzdrowieniu prawo kanonizacyjne wymaga, by powołano lekarzy *ab inspectione*, czyli do zbadania aktualnego stanu zdrowia. Racja jest ta, że od chwili uzdrowienia do czasu

¹ Jan Paweł II. Konstytucja Apostolska *Divinus Perfectionis Magister*; *Przepisy KPK z 1983 roku, które należy stosować w postępowaniu kanonizacyjnym*. W: H. Misztal. *Prawo kanonizacyjne*. Lublin 2003 s. 516-540; Normy Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, które należy zachować przy prowadzeniu dochodzenia przez biskupów w sprawach kanonizacyjnych, zob. w: tamże s. 541-551; *Sanctorum Mater. Instrukcja o prowadzeniu dochodzenia diecezjalnego lub eparchialnego w sprawach kanonizacyjnych*. AAS 99:2007 nr 6 s. 465-517; „Communicaciones” 39:2007 nr 2 s. 221-268.

toczącego się procesu zwykle upływa dużo czasu. Dlatego powołuje się dwóch niezależnych lekarzy specjalistów, których zadaniem jest zbadanie osoby uzdrowionej i wydanie opinii na temat aktualnego stanu jej zdrowia. Nie mają oni wglądu do akt procesu i nie mogą zapoznać się ze stanem choroby i uzdrowienia. Opinie biegłych *ab inspectione* mają ocenić aktualny stan zdrowia dla wykazania trwałości uzdrowienia.

Ponieważ proces toczył się z tytułu o uzdrowienie matki i dziecka, jako promotor zasugerowałem sędziemu delegatowi, by powołać dwóch biegłych dla zbadania matki i dwóch dla zbadania dziecka. I tak się stało. Powołani biegli, niezależnie od lekarzy leczących, wydali swoje opinie o aktualnym stanie zdrowia matki i dziecka. Proces na terenie diecezji ełckiej został zamknięty 26 lutego 2004 r.

Całość materiału została przepisana i przetłumaczona na język włoski. Zgodnie z procedurą beatyfikacyjną akta oryginalne zostały złożone w archiwum Kurii Biskupiej w Ełku, a odpisy w języku polskim i włoskim (po dwa egzemplarze) – w Kongregacji ds. Kanonizacyjnych.

Dnia 7 maja Kongregacja wydała dekret o ważności procesu, stwierdzając, że proces w diecezji został przeprowadzony ważnie i może stanowić materiał do dalszych badań. Po przygotowaniu dokumentacji Kongregacja przekazała ją dwóm lekarzom, biegłym ginekologom. Każdy z osobna przestudiował materiał i z urzędu na piśmie przedstawił swoją opinię. Obydwie opinie okazały się pozytywne i stwierdzały, że tak nagłego uzdrowienia matki i dziecka nie można wyjaśnić za pomocą aktualnej wiedzy medycznej.

Pierwszy z biegłych, prof. N.N., w swojej opinii z 20 stycznia 2005 r. orzekł, co następuje: „W świetle zebranej dokumentacji klinicznej jasno nasuwa się ocena pozytywna, od sytuacji obumarcia płodu do naturalnego urodzenia dziecka w swoim czasie. Zatem należy wydać opinię pozytywną, uzdrowienie było natychmiastowe, trwałe, w świetle aktualnej wiedzy medycznej niewyjaśnione”².

Drugi biegły, prof. N.N., 2 marca 2005 r. orzekł: „W świetle zeznań i dokumentacji klinicznej należy stwierdzić, że uzdrowienie jest nagłe, zupełne,

² Regolamento della Sacra Congregazione per le Cause dei Santi, art. 80-83. W: Misztal. *Prawo kanonizacyjne* s. 582-583. Por. tamże s. 494-495. Congregatio pro Causis Sanctorum. *Judicium Medicum Legale ad Causam a prof. Aelio Cirese super sanatione dominae N. N. W: Kongregacja ds. Kanonizacyjnych. Posańien* p. 3.

trwałe i niewyjaśnione na bazie aktualnej wiedzy medycznej w zakresie ginekologii i położnictwa”³.

Zgodnie z procedurą kanonizacyjną, dokumentacja o domniemanym cudownym uzdrowieniu została przekazana jeszcze trzem innym lekarzom specjalistom. Każdy z nich przebadał przedłożoną dokumentację, by wyrobić sobie własny osąd o sprawie. Następnie odbyło się posiedzenie konsulty medycznej, którą stanowiło pięciu wymienionych lekarzy. Każdy z obecnych przedłożył swoją sentencję. Najpierw dwaj wcześniej wymienieni biegli. Po nich zabrali głos trzej kolejni profesorowie. Przedstawili własne opinie, oceniając przypadek jako nadzwyczajny, niewyjaśniony, bez żadnych negatywnych konsekwencji dla płodu. W tej sprawie swoją opinię przedłożył również promotor sprawiedliwości⁴. Po dyskusji, zgodnie z procedurą kanonizacyjną, przystąpiono do sformułowania definitywnej konkluzji, wyrażonej w tajnym głosowaniu, na następujące okoliczności:

1) diagnoza (określenie choroby): druga ciąża, w 7.-8. tygodniu, początkowo rozwijająca się; zaczęło zanikać bicie serca i powróciło bicie serca po zamarcu ciąży, stwierdzone ultrasonografem (wynik głosowania: 5x5, czyli na pięciu obecnych lekarzy wszyscy oddali głos pozytywny),

2) prognoza (przewidywania): niebezpieczna dla płodu z racji jego zamarcia (wynik głosowania: 5x5),

3) terapia (stosowane leczenie): niestosowana (wynik głosowania: 5x5),

4) lekarskie rozstrzygnięcie przypadku: „nieoczekiwane i naukowo niewyjaśnione wznowienie funkcjonowania ciąży po jej wcześniejszym samorzutnym przerwaniu przez «zamarcie płodu» udokumentowane sonograficznie, z następnym ewolucyjnym powrotem do normalnego porodu, bez negatywnych konsekwencji dla płodu (wynik głosowania: 5x5)”⁵.

Końcowa sentencja dekretu i teologiczne orzeczenie o cudownym uzdrowieniu brzmi następująco:

„Udowodniono cud zdziałany przez Boga za wstawiennictwem Czcigodnego Sługi Bożego Stanisława od Jezusa Marii (w świecie Jana Papczyńskie-

³ Congregatio pro Causis Sanctorum. *Judicium Medicum Legale ex officio prolatum a doctore Aemilo Piccione super sanatione dominae N.N.* W: Kongregacja ds. Kanonizacyjnych. *Posnanien* p. 6.

⁴ Tamże art. 86, zob. art. 21 i 79. Por. Misztal. *Prawo kanonizacyjne* s. 495.

⁵ Congregatio pro Causis Sanctorum. *Judicium Medicum* art. 73-78. Por. Misztal. *Prawo kanonizacyjne* s. 497.

go), Kapłana i Założyciela Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia N.M.P., a mianowicie: Niespodziewane wznowienie funkcjonowania ciąży pani N.N. w 7.-8. tygodniu, po spontanicznym zaistnieniu martwej ciąży potwierdzonym badaniem ultrasonograficznym, z normalnym rozwojem ku porodowi, bez negatywnych konsekwencji dla płodu, który urodził się żywy i zdrowy 17 października 2001 roku⁶.

Mamy więc do czynienia z autentycznym współczesnym zjawiskiem cudownym, udowodnionym i zatwierdzonym przez Kościół, polegającym na uzdrowieniu matki i dziecka oraz ocaleniu płodu, który był już martwy. Jest to szczególnie Boża łaska dana konkretnej rodzinie. Ale należy też pamiętać, że łaska ta rozciąga się na społeczność wiernych, która winna wyciągnąć wnioski o poszanowaniu życia poczętych i nienarodzonych, które jest darem Boga i jest święte. Analizowany cud można rozumieć jako przesłanie do współczesnego świata, w którym dokonuje się tak wiele morderstw na dzieciach nienarodzonych, że Bóg upomina się o życie niewinnych istot.

⁶ AAS 99:2007 nr 6 s. 510-512.